

# Baśń za baśnią

Olsztyński Teatr Lalek rozpoczął nowy sezon artystyczny bardzo dynamicznie. W ciągu trzech miesięcy zaprezentował najmłodszej publiczności, aż trzy nowe spektakle.

Najnowsza premiera odbyła się 1 grudnia. Są to „Bajki Pana Perrault” według sztuki pod tym samym tytułem autorstwa Hanny Januszewskiej. Autorem inscenizacji i reżyserem widowiska jest **Wojciech Wiczorkiewicz**, który półtora roku temu przygotował podobną inscenizację dla Teatru Dzieci Zagłębia w Będzinie.

Spektakl to urokliwy, baśń toczy się w salonowej scenerii, przy dźwiękach klawesynu. Pełna humoru narracja, dowcipny układ zdarzeń i zabawne niekiedy dialogi powodują, że znane od wieków baśnie o Czerwonym

Kapturku i Śpiącej Królewnie bawią i ciekawią od nowa. Po raz kolejny też olsztyński teatr proponuje widowisko, w którym plan lalkowy łączy się z żywym planem aktorskim. Jest to przedsięwzięcie tyleż interesujące, co ryzykowne. Aktor jest bowiem na scenie w podwójnej roli: swojej własnej i lalki, którą animuje. Z tego trudnego zadania aktorzy wywiązali się znakomicie, z wdziękiem tuszując drobne wpadki. Bardzo naturalny w roli pana Perrault **Jarosław Cupriak** wykazał przy okazji talent komediowy. Zmysłu humoru i temperamentu nie brakowało **Alicji**

Wroniszewskiej, **Ewie Ziembińskiej-Sobczak**, **Monice Gryc** i **Januszowi Grodoniowi**. Dzielnie też radziła sobie **Anna Baka**.

Stworzeniu atmosfery baśniowego i salonowego luzu pomogły z pewnością znakomite lalki, kostiumy i scenografia, wykonane wg projektu **Leokadii Serafinowicz**.

W zeszłym tygodniu w Teatrze Lalek znów wystawiono słynną „Opowieść Wigilijną” według Karola Dickensa. Inszenizację przygotowała **Krystyna Jakóbczyk**. Ebenezera Scrooge’a zagrał **Stefan Burczyk**, aktor dużej sceny teatru im S. Jarczaka. Wśród marionetek gra w spektaklu także **Krystyna Jędryś**, znana publiczności z dużej olsztyńskiej sceny teatralnej.